

Sygn. akt III AUa 530/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Genowefa Glińska

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

SA Krystyna Sitkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2016 r. w Warszawie

sprawy S. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt XIV U 6848/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony S. J. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 13 listopada 2013r. odmawiającej mu prawa do emerytury w wieku obniżonym w związku z pracą w szczególnych warunkach wobec udowodnienia 11 lat, 11 miesięcy i 4 dni pracy w szczególnych warunkach, zamiast 15 lat takiej pracy. Odwołujący się zakwestionował nieuznanie za pracę w szczególnych warunkach czynnej służby wojskowej odbytej od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r., w czasie której wykonywał czynności operatora koparki i maszynisty ciężkich maszyn budowlanych

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu się prawo do emerytury poczynając od 30 listopada 2013 r.** Sąd ustalił, że odwołujący się (ur. (...)) 6 listopada 2013 r. złożył wniosek o emeryturę. Z zaświadczenia z dnia 28 września 2011 r. wynika, że odwołujący się pełnił czynną służbę wojskową w Wojsku Polskim od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r., w tym od 9 października 1971 r. do 17 czerwca 1975 r. na stanowisku „obsługa elektrowni - operator koparki” oraz odbył krótkotrwałe ćwiczenia wojskowe w rezerwie w okresie od 11 kwietnia 1985 r. do 23 kwietnia 1985 r. Od 27 czerwca 1975 r. do 31 maja 1987 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...). W czasie tego zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych, wymienione w Wykazie A, Dział V p 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., na stanowisku - maszynista

koparki - wymienionym w Wykazie A Dział V pkt 3.1. zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący się posiada łączny staż pracy w wymiarze 27 lat, 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych oraz staż w szczególnych w warunkach w wymiarze 11 lat, 11 miesięcy i 4 dni.

Na żądanie Sądu Okręgowego w piśmie z dnia 17 czerwca 2014 r. Wojskowa Komenda Uzupełnień wyjaśniła, że w przebiegu służby wojskowej odwołującego się widnieją zapisy: - 9 października 1971 r. odwołujący się przybył do (...) Batalionu Saperów, kompanii maszyn inżynieryjnych - operator, - 22 lutego 1973 r. przeniesiony do kompanii maszyn ziemnych - operator koparki, - 24 sierpnia 1973 r. ukończył kurs kierowców kompanii maszyn ziemnych - operator koparki kierowca.

Odnosząc się do powyższego organ rentowy w piśmie z dnia 22 lipca 2014 r. podniósł, że w zaświadczeniu brak informacji, że odwołujący się w trakcie pełnienia zasadniczej służby wojskowej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace zaliczane do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Odwołujący się wskazał, iż w okresie służby wojskowej od 1971 r. do 1975 r. pracował na stanowisku operatora koparki w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów, którym przypisał walor wiarygodności oraz na podstawie zeznań odwołującego się, które Sąd uznał za wiarygodne z racji ich precyzji i spójności z dokumentami. Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd uznał odwołanie za zasadne. Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiot sporu to prawo odwołującego się do emerytury regulowanej art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887, dalej jako: ustawa emerytalna), a przesłanka, której według organu rentowego nie spełnił odwołujący się to posiadanie co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla danego stanowiska pracy.

Organ rentowy kwestionował zaliczenie do pracy w szczególnych warunkach okresu pełnienia przez odwołującego się czynnej służby wojskowej od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r.

Po wskazaniu przesłanek uprawniających do nabycia prawa do emerytury po myśli art. 184 ustawy emerytalnej w związku z art. 32 tej ustawy oraz w związku z § 2 ust. 1, § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego Sąd Okręgowy podniósł, że z § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia wynika, że na etapie postępowania przed organem rentowym środkiem dowodowym, który stanowi podstawę ustalenia wykonywania prac w szczególnych warunkach może być tylko wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy bądź świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. Takich ograniczeń dowodowych nie ma w toku postępowania sądowego, w którym okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne, mogą być udowadnianie wszelkimi możliwymi środkami dowodowymi.

Na etapie postępowania odwoławczego sprawa o emeryturę - uprzednio administracyjna - staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. Do jej rozpoznania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Zasadniczym celem tego postępowania jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu jej okoliczności spornych. Ubezpieczony jako strona faktycznie słabsza korzysta ze wzmożonej ochrony procesowej, którą gwarantują szczególnie przepisy proceduralne dotyczące postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zawarte w dziale III, rozdziałach 1 i 3 k.p.c. Według art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi. Zasadność odmowy wydania przez pracodawcę stosownego świadectwa nie może pozostawać poza jakąkolwiek (czyjąkolwiek) kontrolą, a zwłaszcza kontrolą sądu.

Kierując się takimi względami Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów przedstawionych przez Wojskową Komendę Uzupelnień – kopii karty ewidencyjnej, zaświadczenia z dnia 17 czerwca 2014 r. wskazującego na przebieg służby wojskowej odwołującego się i zaświadczenia, iż odwołujący się pełnił służbę wojskową od 9 października 1971 r. do 16 czerwca 1975 r. jako operator koparki, którym to dowodom dał wiarę.

Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego się, że pracował w spornym okresie na stanowisku operatora koparki oraz pracę wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zadań odwołującego się należało „robienie dołów pod czołgi i podkopów”. Zatem odwołujący się określił swój zakres obowiązków. I tak zaświadczenie z dnia 28 września 2011 r. potwierdza pełnienie czynnej służby wojskowej od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r., w tym od 9 października 1971 r. do 17 czerwca 1975 r. na stanowisku obsługa elektrowni - operator koparki. Zatem, według Sądu Okręgowego, wykonywane przez odwołującego się obowiązki można uznać za pracę w warunkach szczególnych wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym w powołanym rozporządzeniu.

Jeśli chodzi o przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że na etapie postępowania przed organem rentowym poza sporem pozostawało to, że odwołujący się udokumentował wymagany na dzień 1 stycznia 1999 r., dla mężczyzn, 25 letni okres składkowy i nieskładkowy. Natomiast z ustaleń Sądu wynika, że również łączny okres pracy w szczególnych warunkach w wymiarze ponad 15 lat spełniony został do 1 stycznia 1999 r. Zatem spełnione zostały wszystkie warunki konieczne nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, gdyż odwołujący się urodził się (...), czyli w dniu (...) ukończył lat 60 lat.

W związku z tym kierując się dyspozycją art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej Sąd Okręgowy przyznał odwołującemu się emeryturę począwszy od (...)r.

Powyższe względy zadecydowały o zmianie zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- błędną wykładnię przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 32 ust. 1-3 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt 3, § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.) w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie, że są spełnione wszystkie warunki do wcześniejszej emerytury oraz zrównanie okresu czynnej służby wojskowej z okresem zatrudnienia w rozumieniu Kodeksu pracy, - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat uwzględniając okres odbycia czynnej służby wojskowej (22 kwietnia 1971 r. - 17 czerwca 1975 r.) w sytuacji, gdy pierwsze zatrudnienie miało miejsce po zakończeniu tej służby,
- naruszenie przepisów postępowania poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że Sąd Okręgowy wadliwie zaliczył okres czynnej służby wojskowej od 9 października 1971 r. do 17 czerwca 1975 r. na stanowisku obsługa elektrowni- operator koparki jako pracę w warunkach szczególnych na podstawie zaświadczenia (...), wobec czego wnioskodawca nie posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych; bezsporne jest 11 lat, 11 miesięcy i 4 dni takiej pracy. Art. 32 ust. 3 ustawy emerytalnej to zamknięty katalog pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze i wyłączona jest możliwość jego rozszerzenia w procesie stosowania prawa. Również rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie obejmuje zasadniczej służby wojskowej a jedynie żołnierzy zawodowych (§ 10). Nie znajduje zastosowania § 19 tego rozporządzenia. Z samej istoty okresu zasadniczej służby wojskowej nie jest okresem zatrudnienia. Tylko żołnierzy zawodowych ustawa emerytalna uważa za pracowników za zatrudnionych w szczególnym charakterze (art. 32 ust. 3 pkt

6). Skoro regulacja obejmuje tylko żołnierzy zawodowych, to krąg podmiotowy jest zamknięty zwłaszcza, że chodzi tu o zatrudnienie w szczególnych warunkach, a nie o pracę w szczególnym charakterze. Z kolei ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony okresu zasadniczej służby wojskowej nie zrównuje z zatrudnieniem, tylko nakazuje zaliczyć go do okresu zatrudnienia w zakresie określonych uprawnień. Słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 7 grudnia 2010 r., I UK 203/10, że bez szczególnej regulacji lub uwarunkowań okres zasadniczej służby wojskowej nie podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, od którego zależy prawo do wcześniejszej emerytury (art. 32 ustawy). W sprawie nie znajduje zastosowania linia orzecznicza Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z 17 maja 2012 r., I UK 399/11), zgodnie z którą okres służby wojskowej dla żołnierza zatrudnionego przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych (I kategorii zatrudnienia), który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach jest okresem pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu § 3 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W przypadku wnioskodawcy przed powołaniem do czynnej służby wojskowej nie był on zatrudniony w warunkach szczególnych. Pierwsze zatrudnienie podjął dopiero po zakończeniu służby wojskowej. Okresu służby wojskowej nie można utożsamiać z okresem zatrudnienia w rozumieniu Kodeksu pracy i przepisów emerytalnych.

W tej sytuacji brak jest podstaw do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy, które to świadczenie ma charakter szczególny i powinno być przyznane po spełnieniu ściśle określonych warunków.

Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy o uwierzytelnioną kopię karty ewidencyjnej wnioskodawcy, którą nadesłała (...) za pismem z dnia 20 kwietnia 2016 r. (inną dokumentacją dotyczącą ubezpieczonego (...) nie dysponuje – k – 86, 87 a. s.) oraz o oryginały dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia, które wykonywał on bezpośrednio po zwolnieniu z zasadniczej długoterminowej służby wojskowej, a które to zatrudnienie wykonywane w Przedsiębiorstwie (...) od 27 czerwca 1975 r. do 31 maja 1987 r. w całości uznane zostało za pracę w szczególnych warunkach kwalifikowaną według pkt 3, Działu V, Wykazu A rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, czyli pracę maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych. Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawca wyjaśnił, że do odbycia zasadniczej długoterminowej służby wojskowej zgłosił się na ochotnika w wieku 18 lub 19 lat. W czasie odbywania służby ukończył zasadniczą szkołę zawodową o specjalności mechanika maszyn budowlanych, uzyskał uprawnienia operatora koparki i wykonywał takie czynności: operatora koparki, maszynisty ciężkich maszyn budowlanych. Sąd Apelacyjny zważył, że zapisy z karty ewidencyjnej potwierdzają, że odwołujący się odbywał zasadniczą długoterminową służbę, z której został przedterminowo zwolniony z dniem 17 czerwca 1975 r., z racji tego, że był jedynym żywicielem rodziny. Wnioskodawca wyjaśnił, że taka długoterminowa zasadnicza służba wojskowa trwałaby 5 lat, ale on został zwolniony wcześniej i ponieważ formalnie uzyskał kwalifikacje w zakresie prac maszynistów ciężkich maszyn budowlanych i praktycznie nabył takie umiejętności, 27 czerwca 1975 r. rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie (...) jako operator koparki. Sąd Apelacyjny ustalił również, że wnioskodawca przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako goniec w Spółdzielni (...) w W. od 15 października 1969 r. do 22 kwietnia 1971 r., a stosunek pracy ustał w związku z powołaniem do odbycia służby wojskowej. Okoliczności te wynikają ze świadectwa pracy z dnia 23 czerwca 2014 r., przedstawionego w oryginale do akt sprawy jeszcze w postępowaniu przed Sądem Okręgowym (k – 25 i 26 a. s.), choć i Sąd, i organ rentowy okoliczność tę pominęli, co wynika z uzasadnienia wyroku i apelacji. Podsumowując Sąd Apelacyjny uznał, że jako istotne dla subsumpcji należy wskazać następujące okoliczności: - wykonywanie przez wnioskodawcę zatrudnienia w charakterze gońca od 15 października 1969 r. do 22 kwietnia 1971 r., - pełnienie zasadniczej długoterminowej służby wojskowej od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r., - podjęcie 27 czerwca 1975 r. zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...), a więc w ciągu 10 dni od zwolnienia ze służby, na stanowisku operatora koparki, czyli pracy w szczególnych warunkach, które to zatrudnienie trwało do 31 maja 1987 r. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Apelacja organu rentowego ostatecznie podlega oddaleniu, bowiem roszczenie wnioskodawcy o przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wywodzone z art. 184 ustawy emerytalnej zasługiwało na ochronę prawną. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca spełnił wszystkie warunki, od jakich uzależnione jest nabycie prawa do dochodzonego świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego, choć przesłanka w postaci legitymowania się szczególnym stażem pracy na dzień 1 stycznia 1999 r. została spełniona ze względu na inne okoliczności i podstawy prawne, niż przyjął to Sąd Okręgowy, którego stanowisko w tej mierze organ

rentowy słusznie zakwestionował. Wykluczone jest bowiem przyjęcie, że wykonywanie przez żołnierza zasadniczej służby wojskowej, w tym przypadku długoterminowej, w ramach pełnienia tej służby (od 9 października 1971 r. do 17 czerwca 1975 r.) czynności takich, jak operator koparki, może być uznane za pracę w warunkach szczególnych, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zważyć należy, że na gruncie przepisów ubezpieczeniowych okres zasadniczej służby wojskowej nie jest i nie był okresem zatrudnienia (pozostawania w stosunku pracy), co oznacza, że w okresie odbywania zasadniczej służby wojskowej żołnierz nie był pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach. Uwzględnienie okresu tej służby w stażu ubezpieczeniowym (jako okresu zaliczalnego albo równorzędnego), było możliwe tylko na podstawie odrębnego przepisu. Tak więc warunkiem zaliczenia zasadniczej służby wojskowej do zatrudnienia a także kwalifikowania jej do okresu pracy w szczególnych warunkach (w istocie na zasadzie fikcji prawnej) nie jest to, czy żołnierz w okresie zasadniczej służby wojskowej pracował w szczególnych warunkach, wykonywał czynności przynależne do określonego rodzaju pracy kwalifikowanej jako wykonywana w szczególnych warunkach. Zaliczeniu, ewentualnie, po spełnieniu warunków, podlega służba wojskowa, nawet gdy taka praca nie była wykonywana przez żołnierza w zasadniczej służbie wojskowej. W kontekście powyższego nie może być wątpliwe, że rozstrzygnięcie w sprawie warunkowane było odpowiedzią na pytanie, czy okres zasadniczej długoterminowej służby wojskowej w wymiarze 4 lat, 1 miesiąca i 27 dni, po zakończeniu której wnioskodawca w terminie 30 dni (17 czerwca 1975 r. zakończył służbę i 27 czerwca 1975 r. podjął zatrudnienie) rozpoczął pracę w szczególnych warunkach, może być zaliczony do pracy w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy przed służbą wnioskodawca nie pracował w takich warunkach. Według Sądu Apelacyjnego, na takie pytanie w okolicznościach sprawy należy udzielić odpowiedzi pozytywnej, co w konsekwencji oznacza, że wnioskodawca legitymuje się okresem 16 lat, 1 miesiąca i 1 dnia pracy w szczególnych warunkach (11 lat, 11 miesięcy i 4 dni uznane w postępowaniu przed organem rentowym plus 4 lata, 1 miesiąc i 27 dni zasadniczej służby wojskowej). W ramach kwestii spornej powstają dwa zagadnienia. Pierwsze, związane jest z tym, że wnioskodawca odbył długoterminową zasadniczą służbę wojskową (od 22 kwietnia 1971 r. do 17 czerwca 1975 r.), drugie wiąże się z tym, że przed powołaniem do tej służby nie pracował w warunkach szczególnych, ale taką pracę podjął u innego pracodawcy po zwolnieniu ze służby w związku z nabyciem odpowiednich kwalifikacji i umiejętności. Obowiązujący ówczesnie, w czasie odbywania takiej służby przez wnioskodawcę, art. 74 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1967r., nr 44, poz. 220 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 827, dalej jako: ustawa o powszechnym obowiązku obrony) stanowił, że poborowi oraz ochotnicy określani w art. 73 ust. 2 mogą zgłaszać się dobrowolnie do długoterminowej zasadniczej służby wojskowej na czas ustalony przez Ministra Obrony Narodowej. Służba ta mogła być połączona z nauką zawodu w zakresie zasadniczej szkoły zawodowej (i tak było w przypadku wnioskodawcy, co wynika z karty ewidencyjnej, zeznań wnioskodawcy, z karty wynika też ukończenie kursów kierowcy – operatora koparki). Żołnierze przyjęci do długoterminowej zasadniczej służby wojskowej byli obowiązani do jej pełnienia przez ustalony czas jej trwania. Przepis art. 93 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, stanowiący następnie o długoterminowej zasadniczej służbie wojskowej, został skreślony z dniem 9 grudnia 1991 r. W świetle powyższych unormowań nie jest wątpliwe, że długoterminowa zasadnicza służba wojskowa pozostawała czynną służbą wojskową w ramach zasadniczej służby wojskowej i tak należy ją traktować, jeśli chodzi o związane z pełnieniem tej służby uprawnienia przyznane na mocy przepisów. Wynika to zresztą wprost z normującego sposób realizacji ustawowych uprawnień związanych z zatrudnieniem przez osoby, które zakończyły odbywanie niezawodowej służby wojskowej, wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku obrony, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. nr 44, poz. 318 ze zm.), obowiązującego do 31 sierpnia 1979 r. Rozporządzenie to w § 1 ust. 1 pkt 1 stanowiło, że przepisy jego rozdziału 1 (§§ 1-13) znajdowały zastosowanie do żołnierzy zwolnionych: z zasadniczej służby wojskowej (w tym również z zasadniczej długoterminowej służby wojskowej). Tak więc unormowania związane z pełnieniem zasadniczej służby wojskowej odnoszą się i do zasadniczej długoterminowej służby wojskowej. W odniesieniu do wskazanego wyżej drugiego zagadnienia Sąd Apelacyjny zważył, że w zasadzie organ rentowy nie kwestionuje linii orzeczniczej, która znalazła wyraz - i jest kontynuowana - w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r., II UZP 6/13, w której przyjęto, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym stosownie do art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej. W uzasadnieniu

tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że rozstrzygany problem nie dotyczy ujmowania zasadniczej służby wojskowej jako okresu składkowego (albo zaliczalnego w rozumieniu poprzednich regulacji emerytalnych), lecz sprowadza się do określenia, czy ta służba jest równoznaczna z okresem pracy w szczególnych warunkach, wymaganym do nabycia wcześniejszej emerytury. Rozważania Sądu Najwyższego zawarte w powyższej uchwale znalazły odzwierciedlenie w późniejszych orzeczeniach, w których - do celów emerytalnych - poddawano kwalifikacji okresy niezawodowej służby wojskowej pełnionej przez ubezpieczonych do 31 grudnia 1974 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 stycznia 2014 r., I UK 96/13, LEX nr 1498597; z 6 lutego 2014 r., II UK 349/12, LEX nr 1660824 oraz z 8 kwietnia 2014 r., II UK 424/13, LEX nr 1466629, a także wyroki Sądów Apelacyjnych: w Gdańsku z 14 listopada 2013 r., III AUa 369/13, LEX nr 1415843; w Łodzi z 23 stycznia 2014 r., III AUa 422/13, LEX nr 1430714; w Białymstoku z 8 lipca 2014 r., III AUa 148/14, LEX nr 1493855, w Łodzi z 11 lipca 2014 r., III AUa 96/14, LEX nr 1511682 oraz w Szczecinie z 16 października 2014 r., III AUa 105/14, LEX nr 1624028). Z wymienionych orzeczeń wynika, że zaliczenie okresu niezawodowej służby wojskowej do okresu pracy w szczególnych warunkach, od czego zależy ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku, jest możliwe w sytuacji, gdy pracownik wykonujący pracę w szczególnych warunkach został powołany do wojska i po zwolnieniu ze służby wojskowej w przepisany terminie zgłosił powrót do tej samej pracy, którą wykonywał bezpośrednio przed rozpoczęciem służby. Trzeba w tym miejscu jeszcze zauważyć, że przepis art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony w pierwotnym brzmieniu, obowiązującym do 31 grudnia 1974 r., stanowił, że okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, pracownikom, którzy po odbyciu tej służby podjęli zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby, albo w tej samej gałęzi pracy. Od dnia 1 stycznia 1975 r. obowiązywał zaś w następującym brzmieniu: „Czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby.”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brzmienie powyższego przepisu nie uległo zmianie w taki sposób, aby mogło prowadzić do wniosku, iż przepis ten od 1 stycznia 1975 r. nie przewiduje możliwości zaliczenia okresu odbywania służby wojskowej do uprawnień emerytalnych, jako okresu pracy w szczególnych warunkach. Szczegółowe zasady zaliczenia zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia zostały ustalone, co podniesiono, w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Stosownie do § 3 tego rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 1973 r. do 3 kwietnia 1975 r. - pracownikowi, który podjął zatrudnienie stosownie do zasad określonych w § 1 lub 2, zalicza się okres odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy w danym zakładzie lub gałęzi pracy oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Zgodnie zaś z § 5 ust. 1 ww. rozporządzenia - w brzmieniu obowiązującym od dnia 4 kwietnia 1975 r. - żołnierzowi, który podjął zatrudnienie stosownie do zasad określonych w § 2-4, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Należy zwrócić uwagę na to, że na wskazanych warunkach okres zasadniczej służby wojskowej podlegał zaliczeniu „do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem”. „Wszelkie uprawnienia związane z zatrudnieniem” to także uprawnienia wynikające z ubezpieczenia społecznego, a więc okres zasadniczej służby wojskowej zaliczony na wskazanych warunkach do okresu zatrudnienia (stosunku pracy) trzeba traktować w prawie ubezpieczeń społecznych tak, jak okres podlegania ubezpieczeniu z tytułu stosunku pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, treść powołanych regulacji nie pozostawia wątpliwości, iż - z zastrzeżeniem spełnienia innych warunków - umożliwiają one uwzględnienie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej. Z dniem 1 stycznia 1975 r. nie nastąpiła żadna definitywna zmiana w tym zakresie, przeciwnie, brzmienie wskazanych powyżej przepisów zarówno ustawy, jak też rozporządzenia uległo zmianie jedynie w zakresie stylistycznym. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2013 r., I UK 544/12, (LEX nr 1383246). Sąd Najwyższy przyjął w powołanym judykacie, że: „Dopiero z dniem 21 października 2005r. - gdy wszedł w życie art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o służbie zastępczej (Dz. U. Nr 180, poz. 1496), który nadał nową treść między innymi art. 120 ust. 3 z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony

Rzeczypospolitej Polskiej - czas odbywania tej służby wlicza się wyłącznie do okresu zatrudnienia wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień wynikających ze stosunku pracy, z wyłączeniem uprawnień przysługujących wyłącznie pracownikom u pracodawcy, u którego podjęli pracę.”. Zważyć dalej należy, że w wyroku Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2014 r., I UK 442/13 (LEX nr 1491097), uznano, że czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym (na zasadach wynikających z art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej) także wtedy, gdy żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej nie był (w ogóle) zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu 30 dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy. Spór w tej sprawie dotyczył tego, czy do okresu pracy w szczególnych warunkach można wnioskodawcy zaliczyć okres zasadniczej służby wojskowej od 25 kwietnia 1972 r. do 9 kwietnia 1974 r., po której (25 kwietnia 1974 r.) ubezpieczony rozpoczął pracę jako kierowca samochodu ciężarowego, jeśli przed rozpoczęciem służby wojskowej w ogóle nie pozostawał w stosunku pracy (pracował w gospodarstwie rolnym). Sąd Najwyższy przyjmując taką możliwość, argumentował, że osoby, które przed powołaniem do służby wojskowej nie podjęły („nie zdążyły” podjąć) zatrudnienia, ale w stosunkowo krótkim czasie (w ciągu 30 dni) po odbyciu służby wojskowej zatrudniły się i pracowały w szczególnych warunkach, nie powinny być traktowane gorzej niż ubezpieczeni, którzy przed wcieleniem do wojska „zdążyli” rozpocząć zatrudnienie w warunkach szczególnych i kontynuowali je po przerwie spowodowanej służbą wojskową. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, w których osoba odbywająca służbę wojskową uzyskała w trakcie tej służby stosowne kwalifikacje zawodowe (np. uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi). Zdaniem Sądu Najwyższego, łącznikiem obu tych sytuacji jest przede wszystkim to, że po służbie wojskowej żołnierze (rezerwy) podejmują pracę w szczególnych warunkach w krótkim czasie (w ciągu 30 dni), a po drugie, że służba wojskowa stanowi takie samo obciążenie dla osoby, która przed rozpoczęciem służby była już zatrudniona (choćby w szczególnych warunkach), jak i dla osoby, która przed służbą wojskową wcale nie pracowała. Na podstawie art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji, można, jak przyjął Sąd Najwyższy, zasadnie wywodzić, że zatrudnienie (brak zatrudnienia) ubezpieczonego przed rozpoczęciem służby wojskowej nie stanowi cechy, która dostatecznie usprawiedliwiałaby różnicowanie sytuacji prawnej ubezpieczonych w zakresie nabywania przez nich uprawnień emerytalnych z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Powyższe stanowisko skutkowało tym, że w orzecznictwie sądów powszechnych przyjęto pogląd, zgodnie z którym, skoro żołnierzowi, który przed służbą nie był zatrudniony (w żadnym zakładzie pracy), a po zwolnieniu w ciągu 30 dni przystąpił do wykonywania zatrudnienia kwalifikowanego jako praca w warunkach szczególnych, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień emerytalnych, to tym bardziej zachodzą podstawy do zaliczenia okresu służby wojskowej przy ustalaniu stażu emerytalnego w sytuacji, gdy przed powołaniem do służby wojskowej ubezpieczony wykonywał zatrudnienie kwalifikowane jako zatrudnienie w warunkach szczególnych, a po zakończeniu służby powrócił do wykonywania pracy, która już nie miała charakteru pracy w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 lutego 2015 r., III AUa 1410/14, LEX nr 1659042). Taką wykładnię zaakceptował Sąd Najwyższy w uchwale z 2 lipca 2015 r., III UZP 4/15. Sąd Najwyższy uznał, że możliwe są przypadki, gdy ubezpieczonemu, który był zatrudniony w szczególnych warunkach (pozostawał w stosunku pracy i wykonywał pracę w szczególnych warunkach), a następnie został powołany do zasadniczej (okresowej) służby wojskowej, czas tej służby należy zaliczyć (traktować jako) do okresu pracy w szczególnych warunkach, mimo że po zakończeniu służby wojskowej podjął w innym zakładzie (u innego pracodawcy) pracę niekwalifikowaną jako wykonywana w szczególnych warunkach (a nawet, gdy nie dochował terminu 30 dni), jeżeli zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) oraz w § 2-5, 7 i 8 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na względzie powyższe należy jeszcze zwrócić uwagę na zawarty w powołanym wyroku Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2014 r., I UK 442/13, wywód w kwestii tego, czy ustawodawca w art. 108 ust. 2 o powszechnym obowiązku obrony pominął frazę z art. 108 ust. 1 o treści – „w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem”, jako wyraz woli, że żołnierzom, którzy przed powołaniem do służby nie byli zatrudnieni, nie zalicza się służby wojskowej do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że: „Wydaje się, że nie taka była wola ustawodawcy, a pominięcie tej frazy w art. 108 ust. 2 wynika tylko z określonej techniki redakcji przepisów. Przemawia za tym rozporządzenie wykonawcze wydane na podstawie art. 108 ust. 4, który w zawartej w nim delegacji ustawowej stanowi, że rozporządzenie szczegółowo określa zasady zaliczania zasadniczej lub okresowej

służby wojskowej do okresu zatrudnienia oraz zakres i warunki zaliczania tej służby żołnierzom, o których mowa w ust. 2. Chodzi więc o rozporządzenie z 1968 r. w wersji pierwotnej i późniejszej, uwzględniającej kolejne jego zmiany. Punkt ciężkości tych regulacji dotyczy uprawnień związanych z zatrudnieniem pracowniczym jako takim. Jednak po uchwale składu powiększonego Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r., aktualne jest dalsze pytanie, czy uprawniona jest określona gradacja uprawnień, gdyż samo rozporządzenie stanowi, iż żołnierzowi, który przed służbą nie był zatrudniony, a po zwolnieniu w ciągu 30 dni przystąpił do wykonywania zatrudnienia zalicza się służbę również do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (§ 6 ust. 1 w pierwotnej wersji). Ponadto rozporządzenie to uległo zmianie, po której w § 7 ust. 1 już bezpośrednio stanowiło, że żołnierzowi, który przed powołaniem do służby nie był zatrudniony, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień określonych w § 5 ust. 1, czyli <<wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie>>”. Wnioskodawca zakończył odbywanie zasadniczej służby wojskowej (długoterminowej) 17 czerwca 1975 r., a więc po dokonanej zmianie art. 108 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Zmiana, jeśli chodzi o ust. 1 powyższego art., została przez Sąd Apelacyjny wyżej omówiona. Jego ust. 2 uzyskał brzmienie: „Rada Ministrów po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych ustali w drodze rozporządzenia, w jakim zakresie czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia również pracownikom, którzy przed powołaniem do tej służby nie byli zatrudnieni albo którzy po jej odbyciu podjęli zatrudnienie w innym zakładzie pracy.”, a ust. 4: „Rada Ministrów po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych określa w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady wliczania czasu odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia”, a więc skreślono ten fragment omawianej jednostki redakcyjnej, który stanowił, że chodzi o żołnierzy, o których mowa w ust. 2. Z dniem 4 kwietnia 1975 r. dokonano zmiany rozporządzenia w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Nastąpiło to rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 marca 1975 r. (Dz. U. nr 10, poz. 61), wydanym na podstawie art. 107 ust. 3 i art. 108 ust. 2 i 4 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Rozdział 1 rozporządzenia w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin otrzymał tytuł „Zatrudnianie żołnierzy po zwolnieniu ze służby wojskowej oraz związane z tym uprawnienia.” i nowe brzmienie. Według jego § 5 ust. 1, żołnierzowi, który podjął zatrudnienie stosownie do zasad określonych w § 2-4, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Natomiast, według § 7 ust. 1, żołnierzowi, który z ważnych przyczyn nie podjął poprzedniego zatrudnienia albo przed powołaniem do służby nie był zatrudniony, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień określonych w § 5 ust. 1 - czyli wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie - jeżeli w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia ze służby wojskowej zgłosił do urzędu właściwego terenowego organu administracji państwowej wniosek o skierowanie do pracy i na podstawie tego skierowania podjął pracę albo podjął pracę w tym terminie bez skierowania tego urzędu. Jeśli chodzi o ważne przyczyny niepodjęcia przez żołnierza poprzedniego zatrudnienia, to ust. 3 § 7 rozporządzenia w pkt 1 wymienił okoliczności powodujące rozwiązanie umowy o pracę, o których mowa w § 3 ust. 4, czyli niewyrażenie zgody na kontynuowanie zatrudnienia na stanowisku poprzednio zajmowanym lub równorzędnym albo zaproponowanym mu przez jednostkę nadrzędną. Wnioskodawca z racji tego, że uzyskał w czasie pełnienia zasadniczej służby określone kwalifikacje i umiejętności (operator koparki), których obiektywnie nie mógł wykorzystać w Spółdzielni (...), nie podjął w niej zatrudnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęcie w takiej sytuacji, że nie doszło z ważnych przyczyn do niepodjęcia poprzedniego zatrudnienia, ze skutkiem zdyskwalifikowania uprawnień emerytalnych z tytułu pracy w szczególnych warunkach, prowadziłoby do postawienia wnioskodawcy w gorszej sytuacji, niż ubezpieczonego, który przed powołaniem do służby nie był zatrudniony. Stanowiłoby to naruszenie zasady równego traktowania ubezpieczonych, ustanowionej w art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 963). Kierując się wszystkimi powyższymi względami Sąd Apelacyjny zaliczył do okresu pracy w szczególnych warunkach okres zasadniczej długoterminowej służby wojskowej, co skutkowało spełnieniem spornego warunku przyznania prawa do dochodzonego świadczenia.

Wyrok Sądu Okręgowego ostatecznie okazał się zgodny z prawem, wobec czego **Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.**